

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 13 Lutego r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 stycznia.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

Przez Najwyższy Dyplomata, pod dniem 19 stycznia, na okazanie szczególnej uprzejmości J. C. M. ku pracom odznaczającym się i gorliwości niez mordowanej, w szybkim odbywaniu i w przyzwrotnym czasie wykonaniu interesów, Sekretarz Stanu, rzeczywisty radca stanu, *Batugjański*, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

— Przez Najwyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

Dnia 25 stycznia. Znajdującego się przy Dowódcy Oddziałnego Korpusu Kaukaskiego, Jenerale-Adjutancie *Paskiewicz*u, assessora kollegialnego *Xiążęcia Argutińskiego Dothorukiego*, który okazał odznaczającą się gorliwość w wypełnieniu włożonych nań poleceń, i sztabs-lekarzy: *Leyb-Gwardyi* półku Grenadyerskiego *Sokołowa*; półku Erywańskiego karabinierów *Silicza*, którzy w przeciagu całej wyprawy wojsk Naszych przeciwko Persóm, i w czasie oblężenia twierdz *Sardar-Abadu* i *Erywann*, szczególniejszego dokładali starania w opatrywaniu chorych i ranionych, *Naymiłosci wiey* mianowaliśmy pierwszego z nich radcą dworu, a dwóch dalszych Assesorami kollegialnymi.

Dnia 27 stycznia. Na osnowie wydanej d. 28 marca 1812 roku Ustawy względem nadzwyczajnego opatrzenia lekarstwami Wielkiego działającego Wojska, Rozkazujemy być Inspektorem części aptekarskiej Członkowi Rady Medycznej, Doktorowi, Radcy Stanu, *Geslingowi*, z pensją podług etatu, i z zatrzymaniem teraźniejszego jego miejsca i pensyi.

Ober-Sekretarza 1go Departamentu Rządzącego Senatu, Radcę Kollegialnego *Chorżewskiego*, uwalniając na własną prośbę dla choroby zupełnie ze służby; Rozkazujemy na jego miejsce być w obowiązku Ober-Sekretarza, będącemu w tymże Departamencie Sekretarzem, Assesorowi kollegialnemu *Kucowi*.

Na znajdującym się wakansie w 1szym Oddziale 5go Departamentu Rządzącego Senatu Ober-Sekretarza; Rozkazujemy sprawować obowiązki Ober-Sekretarza, znajdującemu się w tymże Oddziale Sekretarzem, Assesorowi Kollegialnemu *Lelekowskiemu*.

Zarządzającemu IIgim Oddziałem Departamentu majątków Państwa, Radcy Dworu *Demczyńskiemu*, *Naymiłosci wiey* Rozkazujemy być Naczelnikiem tego Oddziału.

Dnia 28 stycznia. Liczącego się po Armii Jenerała majora, Hrabiego *Jana Mussina-Puszkina*, *Naymiłosci wiey* mianowaliśmy Mistrzem Dworu Naszego.

Dnia 31 stycznia. Zostającego pod wiedzą Kollegium Państwa spraw zagranicznych Aktuarusza w tytule Kamerjunkra, Barona *Pawła Fitingofa*, na własną prośbę *Naymiłosci wiey* uwalniamy ze służby zupełnie z tytułem Kamerhera Dworu Naszego.

— *Naywyższy Reskrypt do Prezydenta Wol-*

nego Towarzystwa Ekonomicznego Pana Admirała Mordwinowa.

Nikołaju Siemienowiczu!

Podane Mi przez WPana wiadomości, względem szczepienia ludziom ospy ochraniającej, wykazują, jak szybko rozprzestrzenia się ten zbawienny dla ludzkości środek, za pieczołowitością Wolnego Towarzystwa Ekonomicznego. Oddając zupełną sprawiedliwość szczególnym trudom i czynności WPana w tej rzeczy, przyjemnie Mi jest oświadczyć WPanu za nie Moje podziękowanie.

Zostaję ku WPanu przychylnym.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką: N I K O Ł A Y.

St. Petersburg dnia
5 stycznia 1828 r.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 17 lutego.

(Gazety Warszawskiej.)

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL JEGOMOŚĆ raczył postanowieniem z dnia 24 stycznia (5 lutego) r. b. najłaskawiej zaszczyścić orderem s. *Stanisława* 3ciej klasy: JPP. *Hilarego Ostrowskiego*, Naczelnika Wydziału Dyrekcyi Kontroli w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, *Józefa Dionizego Minasowicza*, Urzędnika służby ogólnej w teyże Kommissyi Rządowej, *Piotra Michałowskiego*, Radcę Górniczego, Naczelnika Oddziału Hut.

FRANCYA.

Paryż dnia 25 stycznia.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej.)

Hrabia *Angles*, minister Państwa, był prefekt policyi, zakończył życie d. 16 b. m.

— Wice-admirał *Rigny* przysłał do ministra sił morskich i kolonii, nader ciekawe doniesienie, w brzmieniu następującem: „Z okrętu *Tróyzęb* w *Urlaku*, dnia 15 grudnia.” Przesyłam JWP. wiadomość o wypadku, dowodzącym charakteru większej części tutejszych Greków, i (na największy żal) sprawdzającym wszystkie zaskarżenia, podawane na nich przez kupców wszystkich miejsc handlowych, nad morzem Śródziemnym.

„Korweta Królewska *Lamproie*, zabrała około brzegów Syryjskich, bryg korsarza greckiego, na którym znajdowało się 66 ludzi. Korsarski ten statek naprzód zaprowadzony został do *Alexandryi*, gdzie natychmiast poznano, że ten sam bryg, zrabował wiele okrętów kupieckich w *Skarchento*, jako też na brzegach karamańskich. Znaleziono do tego jeszcze na nim mnóstwo rzeczy, należących do szyprów okrętów złupionych.

„Fregata *Magicienne*, płynąca z *Alexandryi* do *Smirny*, zabrała ekwipaż korsarza, oprócz 6 tylko ludzi, zostawionych na statku korsarskim, na którym znajdował się 1 oficer z 15 żołnierzami francuzkimi, i wpłynęła z nim na Archipelag. D. 4 listopada, gdy powstała burza, rozłączyły się oboje statki, a bryg korsarski, przymuszony był zatrzymać się u wyspy *Stampalia*.

„Dwaj grecy, znajdujący się na nim, uciekli na brzeg. Ta ucieczka zagniła chorążego *Bisso*na, dowodzącego poymanym brygiem korsarskim,

do chwycenia się środków ostrożności: wiedział bowiem, że na wszystkich wyspach Archipelagu, znajduje się mnóstwo rozbojników morskich.

„Dla tego P. Bisson z 15 swoimi ludźmi przygotował się do obrony. Oficer ten, znając odwagę swojego szturmana, przewodniczącego po nim na tym brygu, umówił się, aby ten, który z nich pozostanie przy życiu, zapalił statek, jak tylko wpadną nań rozbojnicy.

„Tegoż dnia, o godzinie 10 wieczorem, pokazały się dwa wielkie mistyki, z których na każdym było po 60 do 70 ludzi. Z nadzwyczajną zapalcząwością uderzyli oni na Francuzów; przypięli się do brygu, i po zaciętych odporze, w którym poległo dziewięciu Francuzów, bryg opanowali. P. Bisson, nie bacząc na ciężką swą ranę, z wielką trudnością dostał się do składu prochu, i poleciwszy szturmanowi, potykającemu się jeszcze ze zbóycami, uwiadomić Francuzów, aby się rzucali do morza, zawołał: „*Zegnam cię Szturmanie, chwila zemsty nadeszła!* To rzekłszy, zapalił proch, i razem z brygiem wyleciał na powietrze. Szturman *Trementaigne*, dotrzymując słowa, także wyleciał na powietrze, został na brzeg wyrzucony; jedną nogę miał zgruchotaną, a całe ciało ranami okryte.

Czterech maytków francuzkich, którzy się rzucili do morza, dostało się wplaw do brzegu. Nazajutrz rano, znaleziono wyrzucone na brzeg ciała trzech Francuzów, i przeszło 70 Greków. Ciała te, są dowodem, że bohaterki czyn walecznego *Bissona*, dosięgnął należycie swojego celu.

„Zdaje mi się, że postępek Szturmana *Trementaigne*, wiedzącego o zamiarze P. *Bissona*, może służyć za przykład mężstwa i największego poświęcenia się.”

Wice admirał dowodzący eskadrą lewantą, Rigny.

— Z *Nantes* wychodzi 200 okrętów kupieckich, w najodleglejsze morskie podróże. W ciągu r. 1827 wysłano stąd 170 okrętów do miejsc następujących: 58 do *Martyniki* i *Gwadelupy*, 32 do wyspy *Bourbon*, 18 do *Kajenny*, 6 do wyspy *ś. Tomasa* i do *Porto-Rico*, 6 do *Indy Wschodnich*, 1 do *Chin*, 6 do *Nowego-Orleanu*, 6 do *Mexyku* i *Peru*, 4 do wyspy *Hayti*, 5 do wyspy *Kuby*, 4 do *Brazylii*, 1 na połów wielorybów, 1 w podróż około świata; inne okręty, popłynęły do *Terra-Nova*. Cztery większych rozbiło się, jako to: *Marcyalis*, *Emilia*, *Wiktoryn* i *Le Bon Père*.

— W *Marsylii* otrzymano wiadomości z *Alexandryi* pod d. 4 grudnia. Basza *Egiptu* nie przestaje ładować okrętów francuzkich bawełną, którą posyła do *Europy*. Dowodzi on tćm chęci zachowania przyjaznych stosunków z *Francją*. W porcie *Alexandryjskim* stoi 50 statków, z których 10 jest zagranicznych. W końcu kwietnia przyślanych będzie z *Egiptu* do *Marsylii* 30 pak nowey bawełny.

— Dnia 28 —

(*Journal de St. Petersbourg.*)

Czytamy w *Journal de Debats* następną wiadomość o *Xiężni Duras*, o której śmierci niedawno donieśliśmy:

„Społeczność i literatura poniosły niepowetowaną stratę w osobie *Xiężny Duras*, zmarłej w *Nice*, po długiej i ciężkiej chorobie. *Xiężna Duras* łączyła w sobie w wyższym stopniu przymioty duszy: pobożna i litościwa, równie jak dowcipem, zalecała się światłemi dobrodzieiństwem. Paryż winien jej ufundowanie szkoły początkowej dla dzieci ubogich. Imieniem swoim oznaczyła wiele dzieł, które się przyczyniły i do wsparcia ludzkości, i do rozszerzenia światła. Dawna przyjaciółka *Pani de Staël*, *Xiężna Duras* dowiodła, w pięknych powieściach *Uryki* i *Edwarda*, że się mogła ubiegać o pierwszeństwo w talencie, z *Tencinami* i *Lafayetteami*.

„W towarzystwie *Xiężna Duras* zalecała się tćm, co tylko było dawnego towarzystwa francuzkiego, dobrym gustem, wdziękiem i ujęciem, oraz co się w dzisiejszym towarzystwie uważa za posiada-

nie wiadomości, rozsadek i gruntowność. Szczęśliwie to zjednoczenie przymiotów, będące owocem epoki, w której się formowało, już się więcej nie powtórzy.

„Jeżeli publiczność mogła sądzić o tćm, cośmy powiedzieli, sami tylko przyjaciele *Xiężny Duras* wiedzą, co było w jej charakterze szlachetnego, wzniosłego i wspaniałego. Przy schyłku życia, nagrodzona została za swą czułość i poświęcenie się macierzyńskie, staraniami, które około niej podejmowały dwie córki, *Xiężna Rauzan* i *Pani de la Rochejacquelin*.

„*Xiężna Duras* była córką *Hr. de Kersaint*, który wotował przeciwko śmierci *Ludwika XIV*, uwolnił się z liczby deputowanych d. 20 stycznia 1793, i napisał tegoż dnia w *Monitorze* list, za który przypłacił życiem, a w którym następne uderzają wyrazy heroiczne:

„Jeżelim był zmuszony zostać kolegą panegirystów i popieraczy d. 2 września, chcę uchronić pamięć o sobie od zarzutu, że byłem ich spółnikiem; na to pozostaje mi tylko chwila; ju-tro (21 stycznia) nie będzie już czasu.”

„*Xiężna Duras*, wygnana prawie wraz z przyściem na świat, zakończyła życie w obcym kraju. Przyjaciele jej, zbyt jeszcze rozrzewnieni i bliżej jej truny, lękają się, aby rozwlekając te kilka słów wspomnienia, nie wymiarkować zanadto wynurzeń swoich hołdów, nie poczuwaliby się nawet do prawa mówienia o niej, gdyby jej imię nie było umieszczone pomiędzy temi imionami historycznymi, które zawsze do wiadomości powszechnej dochodzą, a których nowe talenta, odmładzają starożytnie uświetnienie.”

— Jeden z oficerów marynarki francuzkiej, przybyły niedawno z *Lewantu*, uwiadamia o następnym dowodzie odwagi, którego był świadkiem, a o którym nie doniesiono w relacjach, ogłoszonych dotąd o bitwie *Nawarińskiej*:

„Młody *Tournas*, *Bretonczyk*, uczeń pierwszej klasy, znajdujący się na fregacie *Armida*, popisywał się bohaterko w czasie rozprawy; młodzieniec ten, przesiadłszy na pokład *Syreny*, ożywiony prawdziwą walecznością, najbardziej był narażony pod czas bitwy, wpadłszy sam na pokład fregaty tureckiej, którą *Armida* usiłowała zahaczyć; z banderą francuzką w rękę, mając ją zatknąć na tej fregacie, *Tournas* przebiegł cały pokład, pośród Turków, którzy go mogli zamordować; kapitan turecki poddał się temu walecznemu młodzieńcowi, i oddał mu swój pałasz; dowódca jego *P. Hugon*, zostawił ten pałasz przy nim, na znak swęgo zadowolenia. Czyn ten, dowodzący nieustraszonego mężstwa, znany jest powszechnie wszystkim oficerom, którzy się znajdowali w bitwie pod *Nawarynem*.

— Jeden z najznakomitszych rzeźbiarzy *Paryzkich*, zgodzony został przez małżonkę i krewnych zmarłego *Xięcia Richelieu*, do zrobienia pomnika, który się będzie składał z sarkofagu, leżącego na podnożu dosyć obszernem. U góry, znajdować się będą dwa posągi, wyobrażające *Xiężęcia*, umierającego na rękę *Religii*. Boki będą ozdobione 4ma płaskorzeźbami, z których pierwsza ma wystawiać założenie *Odessy*; druga, zawarcie traktatu *Akwisgrańskiego*; trzecia, wzięcie *Izmailu*, a czwarta założenie szpitala *ś. Andrzej* w *Bordeaux*. Wiadomo, że *Richelieu* przeznaczył na ten zakład, dochód roczny od 50,000 fr., które otrzymał w darze, jako dowód wdzięczności publicznej w imieniu narodu francuzkiego. Cały monument będzie miał 17 stóp wysokości, a posągi 8½ stopy. Wykuty on będzie z marmuru białego. Sarkofag umieści się w kościele *Sorbońskim*, a model jego, odlany z gipsu, teyże wielkości, przeznaczony jest przez *Xiężnę Richelieu*, dla mieszkańców miasta *Odessy*.

— Dnia 14 stycznia, o godzinie 11 wieczorem, dało się uczuć w *Wenecyi* dosyć gwałtowne trzęsienie ziemi. Fenomen ten trwał przez dwie sekundy, w kierunku z południa ku północno-wschodowi. Po wielu domach pękały sprzęty, a w innych okna i rzeczy wiszące na ścianach

trzęsły się z łoskotem. Noc była burzliwa i pochmurna. W kilka chwil potem, usłyszano w powietrzu głucho i przeciągłe ryczenie.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg).

Donoszą z Korfu, pod d. 25 grudnia, że zamek Scioski kapitulował, i że Grecy są teraz panami całej wyspy.

— Agent gospody *Lloyds*, donosi z Zante, pod d. 17 grudnia, że środki dzielne, przez rząd grecki obmyśloné, położyły koniec korsarstwu i że statki na żadne już nie są narażone niebezpieczeństwo.

— Zaślubiny Xieźniczki Teodory *de Linanges*, córki z pierwszego małżeństwa Xieźny *Kent*, z Xieźciem *Hohelohe-Langenbourg*, odbędą się d. 18 lutego w pałacu Kensington.

— Rada municypalna (*Common Council*) Londyńska, postanowiła wczora podać petycją do Parlamentu, dopraszając się przywrócenia praw, znajomych pod nazwiskiem *corporationact* i *test-act* obowiązujących chrześcian kościoła nieangikańskiego.

— Lord *W. Paget*, syn margrabiego *Anglesea*, zapewniał niedawno, na obiedzie danym w Dublinie, że jego oyciec jest skłonny przyjąć obowiązki lorda Namiestnika Irlandyi; wszelako lęka się tu, aby nie był zmuszony zaniechać tego, dla osłabionego zdrowia.

— Gazeta *Times* zawiera długi artykuł o zgromadzeniu się towarzystwa katolickiego w Londynie. Lord *Rossmore*, bogaty protestant w Irlandyi, mówił na niem za katolikami i czytał wyciąg z listu lorda Korawalii wice-Króla Irlandyi w czasie połączenia, do jednego z parów irlandzkich, w którym szanowny ten lord przyrzeka wyraźnie, w imieniu *P. Pitt*, że katolicy będą mieli udział w dobrodzieystwach konstytucyi. Gazeta *Goniec* mieni ten list zmyślonym, i utrzymuje, że tylko przez Irlandczyka mógł bydz sfabrykowanym. Pominionego wyciągu udzielił lordowi *Rossmore* *P. Lidwell*, który zapewnia, że miał w rękę oryginał.

— Podług listów z Alexandryi pod d. 16 grudnia, basza dał Frankom nowe zaręczenie bezpieczeństwa, jakkolwiekby się złożyły wypadki.

— Ostatnie wiatry były gwałtowne, a spustoszenia przez nie zrządzone nierównie są rozleglejsze, niżeli się zrazu zdawało. Brzegi Anglii, Irlandyi i Szkocyi, świadczą o zgubney gwałtowności żywiołów. Na lądzie, drzewa zostały z korzenia wyrwane, domy powywracane, drogi zawalone śniegami, a równiny zalane; na morzu burza rozciągnęła swoje wściekłość do wysp angielskich, brzegów Hollandyi, Norwegii i po całym morzu północnym. Zniszczenie musiało bydz straszliwe na takiej przestrzeni, wnosząc z rozbić, których nasze brzegi były świadkami, a których liczba codziennie wzrasta.

— Dnia 25 —
(z tejże gazety.)

Gazeta *Goniec* zawiera w drugim swoim wydaniu o godzinie 6 wieczorem, niektóre szczegóły o rozprawach parlamentowych, które nastąpiły po mowie z Tronu. W izbie parów lord *Chichester* wniósł adres podziękowania. Lord *Strangford* popierał te główne punkta mowy (mówił on) mogą wlać nadzieję i pociechę. Zapewnienie, iż wszystkie Mocarstwa Europy, dzielą opinie Króla, powinno uspokoić umysły. Wprawdzie bitwa Nawaryńska może zwlec ostateczną konkluzją interessów Wschodu; można się jednak spodziewać, że ta nie jest zbyt daleką, i że wolną będzie od wpływu ambicyi, lub jakiegokolwiek chęci nabytku. Lorda *Hollanda* uderzył wyrazy „dawny sprzymierzeniec“. Jest on w takim wieku, że może pamiętać o pierwszym traktacie, który został zawarty pomiędzy Anglią a Turcyą, i to na lat siedm, którego terminu dawny ten sprzymierzeniec nie czekał upływu, do zerwania wszystkich swoich zobowiązań. Xieź *Wellington* powstaje, aby oświadczyć, że rząd *J. K. M.* ma zamiar proponować w czasie posie-

dzenia środek, tyczący się zboża. Potem broni wyrażenia dawny sprzymierzeniec; utrzymuje, że ono przystoi Turkowi, i obstaje za głównym w tej sprawie punktem, to jest, że Porta Ottomańska stanowi istotną część równowagi władzy. Anglia i cała Europa mają interes do protegowania Porty Ottomańskiej, a zmiany, które zaszły na Wschodzie, sprawiają, że Anglia, jest bardziej interessowaną, aniżeli inny jaki naród. Szanowny Xieź wyrzekł w odpowiedzi na uwagę uczynioną podczas rozprawy, że nie obwinia admirała *Codrington*; usprawiedliwił go rząd ostatni swoim postępowaniem, a ja nie mam prawa powiedzieć, że nie dopełnił swej powinności, względem swego Króla i swego kraju. — Lord *Eldon* popiera adres; powiada, że nie chce rozbiierać traktatu d. 6 lipca, ani protokołu d. 4 kwietnia, bo nie są złożone izbie; lecz pragnęłby, ażeby te dokumenta zapewniano, że nie będą kroki nieprzyjacielskie dopuszczone, chociaż już zaszła bitwa Nawaryńska. Margrabia *Lansdown* i lord *Goderich* bronili admirała *Codrington*, i po mowie lorda *Grey* odwołano posiedzenie izby do następnego czwartku.

W izbie niższej proponowano wiele nowych elekcyi. *P. Brougham* zapowiedział na d. 2 lutego, wniosek, zmierzający do roztrząśnienia stanu obecnego i administracyi praw krajowych. Lord *J. Russel* zapowiedział na 21szy, wniosek względem zniesienia praw, zwanych *test-act*, i *corporation-act*. — *P. Jenkinson*, brat lorda *Liverpool*, mówił o swoim bracie i Panu *Canning*. Namienił, że rozprawy mające nastąpić, dadzą poznać wszelkie okoliczności, które przywiodły do bitwy Nawaryńskiej, a wówczas można będzie sądzić o tym wypadku. — Dwa czy trzy inni deputowani mówili jeszcze, a izba odwołaną została do czwartku.

— Dowiadujemy się, że Król Jmć powrócił do zupełnego zdrowia.

— Rzecz dziwna, że nominacye lorda *Bathurst*, lorda *Melville* i *P. Peel*, nie były doniesione w *Gazecie urzędowej* zeszłego piątku. Mówiono też, że lord *Goderich* pozostanie w gabinecie, ale bez osobnego wydziału. Lord *Grey* nie przyjął proponowanego mu urzędu ministra. W sobotę, taż gazeta ogłosiła dodatek, w którym donosi o mianowaniu *Hr. Bathurst* prezydentem rady, o wykonaniu przysięgi przez lorda *Elenborough*, na urząd lorda tajney pieczęci, jako też o nominacyach *Hr. Aberdeen* i *P. Peel*.

— *P. Peel* znowu przybrał Pana *Venables*, na sekretarza prywatnego.

— Słychać, że ministrowie dymisyonowani jako też ci, którzy weszli do gabinetu, oświadczą dziś na parlamencie przyczyny, których się w działaniach trzymali. Trzeba jednak wyłączyć z tego wszystkich nowych ministrów, którzy się nie będą znajdowali na posiedzeniu; gdyż powinni bydz wprzód na nowo obrani, wyjąwszy lorda *Palmerston*; pomiędzy dymisyonowanymi, *P. Tierney* i lord *Lansdown* będą mogli przełożyć swoje powody. *Hr. Grey* przybył, i słychać, że jest bardzo nieukontentowany.

— *Hr. Rodnor* niebezpiecznie jest chory.

— Dzienniki amerykańskie donoszą, że eskadra admirała hiszpańskiego *Laborde*, składająca się z okrętu liniowego, czterech fregat i kilku pomniejszych statków, była na wyścicu z Hawanny, mając na swym pokładzie 3500 żołnierzy, 100 oficerów i 800,000 pistrów bitych. Domyślano się, że zamierza uderzyć na Kartagenę.

Pomiędzy dziełami elementarnymi, przeznaczonemi w Chinach do uczenia dzieci, jest jedno, zawierające 1000 liter. Jestto pewny utwor metryczny, złożony ze strof ośmioliterowych. Lecz co jest najdziwniejsza, toto, iż żadna litera, w całej książce, nie jest drugi raz powtórzoną, tak dalece, że uczeń, pojawiający dobrze tę xieźeczkę, umie już tysiąc odmiennych wyrazów, stanowiących czwartą część liczby wyrazów, potrzebney do użycia potocznego. W jakimże innym języku znaleźć można 125 strof, w którychby nie było żadnego powtarzania?

— Roboty około budowania nowego uni-

wersytetu w Londynie tak czynnie się odbywały, że zapowiadają otwarcie kursów, w przyszłym październiku. Teraz robotnicy zajmują się pokryciem; wiedząc przeto, że ceremonia położenia kamienia węgielnego tej budowy, która ma 450 stóp długości, odbyła się zeszłego kwietnia d. 30, nie można się wydziwić pośpiechowi, z jakim ją ukończono.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella, dnia 29 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą ze Spe, pod d. 26 stycznia: „Okropny wypadek zdarzył się w tém miasteczku. Bok góry *Spaloumont*, panujący nad miastem od północy, naprzeciw placu *Wilhelma*, rozpadł się, i wytoczyły się potężne masy skały, które znacznie trzy domy uszkodziły. Łoskot, pochodzący ze staczania się i zgruchotania tych brył, obudził około północy wszystkich mieszkańców. Łoskot ten, podobnym był do owego, jaki bywa w czasie obalania się znaczonej budowy. Warta nocna, udała się natychmiast na miejsce przypadku, i powypędzała z domów wszystkich mieszkających w pobliżu. Zaczęto przenosić sprzęty na miejsce bezpieczniejsze. Dotychczas nikt nie zginął. Kawał skały, która przywaliła stajnię, zabił konia i kozę. Niebezpieczeństwo atoli ciągle zagraża, i co chwila obawiają się nowego zapadnięcia skał. Rozpadliny wzdłuż góry od kilku dni obserwowano, a ztąd łączano się nieszcześnie dalszych.”

N I E M C Y.

Frankfort dnia 31 stycznia

Baron *Münch-Bellinghausen*, minister przydujący na seymie, przybył dziś rano do tutejszego miasta. Sejm rozpoczął dzisiaj swoje posiedzenia. (J. d. S. P.)

W Ł O C H Y.

Tryest dnia 18 stycznia.

Wiatry przeciwne zatrzymują okręty przybywające z Lewantu; fregata Rossyjska, jak słychać, w niewielkiej odległości od naszego portu. (J. d. S. P.)

R Z E C Z Y G R E C K I E.

(Journal de St. Petersbourg.)

Donoszą z Korfu, pod d. 7 stycznia:

Korweta angielska *Wolf*, która rozwinęła żagle d. 15 grudnia, w celu przewiezienia z Ankony Hr. *Capodistrias*, do Malty, zarzuciła kotwicę w naszej przystani, dziś po południu. Powiadają, że ta korweta spotkała wczora, około *Sasseno*, na równi z *Walloną*, okręt liniowy Angielski *Warspite*, który zabrał Hr. *Capodistrias*, i zmierzał ku Malcie.

— D. 1 b. m. obchodzono tu rocznicę wprowadzenia konstytucji tych wysp. Zrana były wielkie pokoje u Lorda najwyższego Kommissarza, gdzie się też znajdował P. *Stratford-Canning*. Wieczorem był bal i wieszera u P. *F. Adam*. Nie wiadomo jeszcze, kiedy P. *Stratford-Canning* opuści tę wyspę; powiadają, że czeka na depesze z Loudynu, które, jak zapewnia kapitan korwety *Wolf*, nadeszły były do Ankony w końcu grudnia, i wyprawione tu zostały, od konsula angielskiego, rezydującego w Ankonie, przez dwóch gońców, jednego po drugim, nim jeszcze przybyła korweta *Wolf*; lecz dotąd tu nie doszły.

— Kapitan korwety austriackiej *Szybka*, przybył tu w 15 dni ze Smirny, d. 3 b. m. donosi, że d. 21 grudnia, kiedy się znajdował w Wurli, cztery okręty wojenne francuzkie, stały tam na kotwicy.

T U R C Y A.

Od granic tureckich 26 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Potwierdza się wiadomość, iż *Ibrahim Basza*

popłynął z 15,000 wojska do Egiptu, na 53 okrętach. Wkrótce po ich odpłynieniu powstała burza, i słyszano wysirzały na znak ratunku; żąd wnoszą, iż rzeczony okręty były w niebezpieczeństwie. Niedostatek żywności przyspieszył to wypłynienie: płacono bowiem po 10 franków za 5 funty mięsa; a spodziewano się jeszcze większej drożyzny, gdyż po odjeździe Posłów ze *Stambułu*, zabroniono nawet Austriackim okrętom dowozić żywność do brzegów Tureckich.

Odebrane w Londynie listy ze *Stambułu* pod d. 27 grudnia donoszą o środkach, jakich użyła Porta dla dania skutecznej opieki, pozostałym w tej stolicy poddanym: Rossyjskim, Angielskim i Francuzkim. Rzecz tę polecono Kommissyi złożonej z *Testiredszego*, *Defterdara* i *Rejs-Effendego*. Ostatni atoli, w ten czas tylko ma być czynnym, gdyby skargę na dwóch pierwszych zaniesiono. Aby zaś uczestnikami tej opieki byli tylko ci, którzy na nią zasługują, spisano listę imienną znajdujących się w *Stambule*, poddanych trzech Moearstw. Jeden z kupców Angielskich, dopełniając życzenia Porty, podjął się rozpoznawać podane w tej mierze żądania kilku *Jończyków*, a inny kupiec Włoski, takowe żądania *Maltańczyków*; poczem tak owi *Jończykowie*, jako też *Maltańczykowie* będą mogli otrzymać pozwolenie pozostania w *Stambule*; chce bowiem rząd Turecki, aby nieograniczona opieka nie stała się powodem nadwężenia bezpieczeństwa. W skutku tego oczyszczenia, blisko 300 ludzi, których sposób myślenia był obojętnym, poymano na ulicach, zaprowadzono na okręty, i wywieziono. Ze zaś ten sposób otwierał drogę do samowolności, wkrótce go więc zaniechano. Tymczasem wiele osób dobrowolnie się oddała. Spokojność ani na chwilę nie była przerwana.

N O R W E G I A

Chrystyania dnia 19 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Dwa brygi wojenne, mają być uzbrojone, w celu wyścia na morze szródziemne; rozwina one żagle we *Frederiksvärn* d. 22 marca, i złączą się d. 1 kwietnia w *Gothenburgu* z okrętami wojennymi szwedzkimi, tam się znajdującymi.

— Temperatura była bardzo łagodna w *Drontheimie* od listopada; deszcze tylko i wiatry ciepłe południowe panowały.

— Odkrycie starożytnego napisu runicznego, dało poznać Szwedom, że imię *Oskar* było już w tym kraju używane w epoce, kiedy Chrystyanizm był tam wprowadzany. W dawnym języku północnym, imię to oznaczało opiekę boską.

D A N I J A.

Kopenhaga dnia 29 stycznia.

(Journal de St. Petersbourg.)

Radca tajny *Bülow*, nasz Mecenaz, zakończył życie w *Sanderumgaard*, d. 22 b. m. mając lat 76.

— Komitet grecki postanowił posłać 5000 fr. Hrabieciu *Capodistrias* przez P. *Eynard*.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 17 stycznia.

Gazeta nasza donosi, że Król, chcąc dać miastu *Walencyi*, dowód swojego poważania, ku wierności tego miasta i poświęceniu się dla jego osoby i jego familii, nadał tytuł *Excellencyi*, którą łaskę otrzymały już municypalność *Sewilska* i *Saragoska*.

— Część pieniędzy, przywiezionych z *Hawanny*, na fregacie *Perta*, wysłano w wexlach do *Paryża*, do bankiera naszego rządu. Większa część tych pieniędzy jeszcze jest w *Kadyxie*, ząd będzie posłana do *Madrytu*, gdzie weydzie do skatku kassy umorzenia.

— Słychać, że rząd przygotowuje wielką wyprawę do naszych dawnych posiadłości w *Ameryce*. (J. d. S. P.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharški Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 13 Lutego v s. 1828 Roku

О Б Ъ Я Б Л Е Н І Е.

1 Шавельскій Економическій Комитетъ Пущей Сообщенія симъ вызываетъ желающихъ составить къ работамъ Виндавскаго воднаго Сообщенія съ 15 марта по 1 октябрю сего года масперевыхъ для обжиганія извеши всего на одно дневной сложности 3175 человекъ, желающие благоволять явились въ сей Комитетъ къ торгамъ 20, 21 и 22 февраля мѣсяца съ окончательною перешоржкою 24 числа тогожь февраля, съ благонадежными залогами; при чемъ предьявлено будетъ и кобальци на выше означенную работу. Секретарь Литинскій.

1 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacyi ninieyszém wzywa życzących dostawić do robot Windawskiej wodney komunikacyi od 15 marca do 1 października terażń. roku maistrów dla wypalenia wapna, wogóle, w jednodniowej proporcji, 3175 ludzi; życzący zechcą przybyć do tego Komitetu na targi 20, 21 i 22 lutego, a na ostateczny przetarg 24 dnia tegoż lutego, z dostatecznymi ewikcyami, przyczém objawione będą warunki na wyżey pomienioną robotę.

Sekretarz Litinski.

1 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Obywateli Ignacego i Benedykta Jurjewych synow Surynow położony w Mohilewskiej gubernii w Mścislawskim powiecie wsi Płatkawa 30, Werewni 8, Jermakowce 16, Stare-sioło 8, Tatarszczyny 15 i przedane przez nich Podpółkownikowi Tymofiejowi i żonie jego Wiktorji Hernbrosom wsi Olizarowa 25 włościanskich dusz płci męskiej, zapisanych do ostatniej rewizji, z urodzonymi po niey dziećmi, ze wszelką przynależnością, ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, oceniony w 10letniej proporcji 18,248 rub.; życzący kupić ten majątek, zechcą przybyć do tej Magistratury do targow na terminy: 1szy 21, 2gi 24 i 3ci 28 maja t. z. Dnia 4 lutego 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

1 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatelki Porucznikowej Heleny Fiedorowej Bielawskiej, położony w Mohilewskiej gubernii w Czaruskim powiecie, w wsi Wołożence 44, i Atrazja 87 włościan dusz płci męskiej, zapisanych do ostatniej rewizji, z urodzonymi po niey dziećmi, ze wszelką przynależnością, ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem, oceniony w 100letniej proporcji 28354 rub. 10 kop., życzący kupić ten majątek zechcą przybyć do tej Magistratury do targow na terminy: 1szy 21, 2gi 24, i 3ci 28 maja t. r. Dnia 4 lutego 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

1 Sąd Główny Wilenski 2go Departamentu na skutek Ukazu Rządzącego Senatowi dnia

15 7bra przeszłego 1827 r. za N. 2581 danego, czyniąc należne wypełnienie Opinii Rady Państwa w dziele o majątkach po śmierci małoletnich dzieci zesłego Marszałka Szawelskiego Antoniego Zukowskiego dnia 13 july 1826 r. Naywyżey potwierdzoney, tychże majątkow w Wileńskiej i Mohylewskiej Guberniach leżących, dwie części dla Johanny Bułharynowey i Kazimiry Bułharynowny, a trzecią dla nieletniego Antoniego Parczewskiego wskazał, dla wyrównania działu między successorami Sądy Podkomorskie, tudzież osobne Akta właściwe w tem dziele naznaczył, termin rozpoczęcia takowych czynności w dniu 27 februaryi terażniejszego 1828 r. zakreślił. Wszystkie długi realne z majątkow po Zukowskich w Wileńskiej i Mohylewskiej guberniach do opłacenia jeszcze pozostałe, w proporcją sched między successorami teraz oznaczonych, to jest: w dwóch częściach na Johannę Bułharynowę i Kazimirę Bułharynownę, a w części trzeciej na nieletniego Antoniego Parczewskiego rozdzielił, i względnie takowego podziału, rzeczonych successorow do spłacenia antecessorskich długow zobowiązawszy, nieuspokojonym dotąd kredytorom, wolne dopomnienie się satysfakcji porządkiem prawnym zastrzegł; równie też skarbowych i funduszowych należności opłatę z majątkow pod ewikcyą oddanych uznał, i w tém wzajemną repetycyą, oraz rozliczenie się między stronami zawarował. Gdy zaś Rada Państwa na przewodztwo dzieł, tak o rachunkach, jako też i we wszystkich innych przedmiotach do dóbr po Zukowskich odnoszących się, Departament niniejszy zadeterminowała; przeto Sąd Główny na rozprawę w zdarzyć się mogących kwestyach między wszystkimi stronami do dzieła tego wpływającemi, Regestr taktowy w Sądzie swoim przeznaczył, oraz po wniesieniu z tegoż Taktowego Regestru za Pozwami i Aktoratami którekolwiek kategorii, stosownie do Opinii Rady Państwa Naywyżey potwierdzoney rozpatrzyć, i w czém należeć będzie oblikwidacyą i satysfakcyą uczynić postanowił; o czém interesowane strony ninieyszém zawiadamia.

Roku 1828 miesiąca februaryi 9 dnia.

Assesor Sądu Gł. 2go Depar. Gaspar Bilewicz.
Regent Choroszewski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładzącego Całą Rossyą etc.etc.etc.

1 Pozew przed Sąd Ziemiński Pttu Wileń. teraz sądzący się i potym sądzić się mający, w skutek dekretow tegoż Sądu Ziemińskiego w kontynuacyi po debitorow do sprawy konkursowej zesłych Franciszka i Franciszki Święcickich b. Radnych M. Wilna z instancyi Urodz. Alexandra Święcickiego; który pozywa za rachunkami i różnemi rozpisami, z xiąg handlowych ekonomicznych wypisanemi, mianowicie: Urodz. Sławetu. i Starozakonnych jakoto: Kazimierza Jaworowskiego o kop. 60 sr. z zawinienia r. 1796, Hirszy Morduchowicza o r. sr. 10 kop. 35, z zawinienia 1796 maja 24, Pięknofęckiego o r. sr. 8 kop. 80, z roku 1801 januaryi 21 XX. Bazylianów Wileńskich o r. sr. 35 z roku

1799 junii 8, Skędzierskiego o r. sr. 12 z roku 1800 augusta 12, Jana Markowskiego lub jego successorow o r. sr. 30, z roku 1800 julii 14, o r. sr. 173 z roku 1808 i 1809, o r. sr. 74 kop. 10, z roku 1800 i 1805, Gasperowicza o r. sr. 3 kop. 60, z roku 1799 maja 10 d. Chodassewicz lub jego successorow, o r. sr. 275 kop. 20, z roku 1793 i o r. sr. 155 kop. 5, z roku 1797; Karasińskiego stolarza o r. sr. 20 kop. 20 z roku 1802 i 1805 Zylinskiego stolarza o r. sr. 72 z roku 1802 i 1804, Jana Markowskiego i Antoniego Grzymała o r. sr. 55 kop. 60, z roku 1802, Skwarkowskiego o r. sr. 36. z roku 1805, Krzeminskiego stolarza o r. 26 kop. 40, z roku 1803 i 1804, Pomera stolarza o r. sr. 7 kop. 50 z roku 1804 i 1805, Wołkonowskiego stolarza o r. sr. 38 kop. 30, z roku 1804, Łapinskih o r. sr. 6 z roku 1810, Macieja i I. tra Mossiewiczow o r. sr. 12 z roku 1803, Abrahama Eliaszewicza o r. sr. 31 kop. 86½ z roku 1803, Zajęzkowskiego o r. sr. 15, z roku 1806, kwartalnego Pióry o r. sr. 5, z roku 1805, Piotra Urbanowicza o r. 12 z roku 1805, Johana Hentela o r. sr. 2 kop. 25, z roku 1805, X. Ponitowskiego Dominikana Łukiskiego i cały konwent Łukiski XX. Dominikanow o r. sr. 6 kop. 14, Macieja Masiewicza o r. sr. 15, z roku 1805 styczni 14, Benijamina Mowszowicza o r. sr. 6 z roku 1806 marca 13 d., kupca Symsona Abrahamowicza lub jego successorow o r. sr. 396 kop. 87½ z roku 1804 i 1806, i o r. sr. 48, z roku 1808, Skwarkowskiego stolarza o r. sr. 54 kop. 80, z roku 1805, Aptekarza Woelka lub jego successorow o r. sr. 178 kop. 28, z roku 1805, Professora Szulea lub jego successorow o r. sr. 30 kop. 35, z roku 1805, i o r. sr. 22 kop. 50, z roku 1808 i 1809, Józefa Święcickiego o r. sr. 266 kop. 25, z roku 1804. Burmistrza Borkowskiego lub jego successorow o r. sr. 33 kop. 40, z roku 1808 maja 21 dnia, Bazylego Gimbuta o r. sr. 4 z roku 1810 augusta 23 dnia, Antoniego Grzymałę o r. sr. 24 z roku 1810 augusta 1 dnia, Radnego Słędzińskiego o r. sr. 50 kop. 40, z roku 1810 i 1812, Madame Berkman o r. sr. 29 kop. 40 z roku 1811 i 1812. Jakowych powyższych należności gdy obżałowani dotąd nieopłaciliście, jak sięgi handlowe ekonomiczne przekonują z lat dawniejszych, po zesłtych Święcickich pozostałe, *przeto pozywa w proźbach*: o zatwierdzenie wszelkich dowodow pisma, na sądzie złożyć się mających; o sądenie summ na każdym poudzielnie z procentami i expensem prawnym w terminie naykrótszym pod karami sprzeciwienstwa, o dołączenie tych summ do ogólney massy na rzecz wierzycieli zesłtego Franciszka Święcickiego przeznaczoney i na rozdział oddaney, o pokassowanie wszelkich stosunkow przez powyższych debitorow i dalszych przynieść się mogących, o bliższosc do dowodu, i odvodu, o sądenie tego wszystkiego o co czasu sprawy proszonym będzie S. Z. M.

Roku 1828 miesiąca februaryi 10 dnia Wózny niżej podpisany świadezę, iż kopie tego pozwu Edyktalnego z autentykiem zgodne z instancyi WJP. Alexandra Święcickiego successora zesłtego Franciszka Święcickiego b. Radnego M. Wilna, po strony tym pozwem objęte, jedną do drzwi Sądu Ziem. Wileń. a drugą kopią w celu zamieszczenia do Kuryera Litewskie-

go w Redakcyi wileńskiej podałem i przybiłem, oraz o stawaniu przed Sądem Ziem. Wileń. w sprawie konkursowey W.W. Święcickich ciągle sądzący się oznaymiłem i powiedziałem. Datt jako wyżej. Wózny Sądu Ziem. Pittu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1828 miesiąca lutego 10 dnia przed Aktami Ziem. Pittu Wileń. stawając osobiście Wózny w górze wyrażony relacją pozewną zeznał, i w protokule woznienskim własnoręcznie rozpisal się. Przyjął Jan Zienkowicz Regent i Kawaler

Pozwolono drukować. Wilno d. 11 lutego 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

i Niżej podpisany Józef Ginther Górnik, rodem z Austrii z miasta Gotesgabe, w przejeździe swoim w dalszy kraj do Rosyi, zastanowił się w tutejszym mieście w celu pokazywania mechanicznie zrobionych kopalni w małym kalibrze z wyobrażeniem onych tak, iak się znaydują w Czechach w mieście Jahmsztal, dwie mile od Karlsbad; i że okazanie takowey górnicyz sztuki mianowicie dla młodzieży nie małą sprawi satysfakcyą, jakowa na żądanie każdego pokazaną zostanie; okaziciel zaś spodziewa się, że publiczność nie zostawi go bez nadgrody. Mieszkanie swoje ma w domu W. Wierowkinowey za Ostrą bramą. Datt februaryi 9 dnia 1828 roku.

Józef Ginther.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

2 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się; iż z przyczyny zasekwestrowania wszelkiego majątku i własności Grodzińskiego Wice-Gubernatora Rady Kollegialnego Konstantego Maksimowicza, usuniętego od tego obowiązku, z osadzeniem na obwacheie, z powodu okazania się w znaczney ilości roztrwonienia summ skarbowych, zostających pod jego zarządzeniem, za ewikcyą Rzeczywistego Rady Stanu Siemiena Tichanowicza Owczynnikowa 1813 roku daną i w Sanktpetersburskiej Cywilney Izbie zajawioną, majątek Kołpaki, w powiecie Grodzińskim położony, nim się odkryje istotny jego właściciel, oddano pod wiedzę Grodzińskiej Szlacheckiej Opieki, z zaleceniem, rozciągnięcia nad nim gospodarskiej administracyi, z zachowaniem ekonomicznego dochodu w zupełney całości. Tymczasem dla odkrycia successorow do tego majątku Kołpaki, czynione były ze strony Rządu Gubernialnego stosowne rozporządzenia, na skutek których 2gi Departament tutejszego Głównego Sądu uwiadania: iż wyżej pomieniony majątek Kołpaki Na ymności wiey 1796 roku nadany był na wieczne i potomne władanie Rady Dworu Piotrowi Wasiljewa synowi Zamyckiemu, ten Zamycki testamentem dnia 7 styczni 1799 roku oddał do rozrządzania Rady Stanu Siemienowi Tichonowiczowi Owczynnikowu, z tém, ażeby z dochodow tego majątku, krewnym i służącym tego Zamyckiego dawał wszelką jak można pomoc; zatem po śmierci Rady Stanu a potem Rzeczywistego Rady Stanu Owczynnikowa, albo successorowie tego Owczynnikowa powinni złożyć dowody na prawo władania majątkiem Kołpakami, albo też krewni zmarłego Rad-

cy Dworn Piotra Wasiljewa Zamyckiego do-
wiedzieć, że ten majątek do nich należy, z jako-
wemi dowodami zechcą się jawić do tego Rzą-
du, na mocy ukazu 1767 kwietnia 4 dnia, zo-
stający wewnątrz Rosyi w ciągu półroku, a
za granicą będący w rok, od dnia pierwszego
wydrukowania tego ogłoszenia w gazetach; po
upłynięciu jakowego terminu, z tym majątkiem,
w przypadku niejawienia się successorów, albo
też niudowodnienia przez nich prawa na wła-
sność tego majątku, postąpiono będzie na o-
snowie 7 punktu Instrukcyi Kancellaryi Kon-
tiskacyi 1750 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stołu Sobolewski.

2 Niżej podpisany plenipotent, dla wiado-
mości i poinformowania interessowanych nastę-
pujące w aktach Ziemskich Ptu Wołkowyskiego
zapisuję w imieniu aktorki mojej oświadczenie:
JW. Zofia z Hrabów Paców pierwicy Potocka
dopiero Generałowa Niesiołowska, po śmierci
Felixi Hrabiego Potockiego Pułkownika Woysk
Pol. w roku 1811 wydarzonej z trogiem dzie-
ci pozostała wdowa, mając niekiedy z dóbr
małoletnich, od swych zapisów wolnych, pod
rządem Opieki zostających, dostarczane fundu-
sze, na załatwienie kontraktowych interessów,
gdy one na ten obiekt były niewystarczającemi,
jako matka uczuciami przywiązania i miłości
dzieci swoich powodowana, i o wszystko coby
stanowić mogło ich dobro dbająca, częstokroć
udzielała własnych pieniędzy na wsparcie kon-
traktowych interessów swoich dzieci; podoba-
ło się Opatrzności uprzednio dwoje dzieci a na
koniec dnia 20 junii 1827 roku i ostatnią cór-
kę Izabellę Hrabiankę Potockę, z tego świata
przenieść do wieczności; równą więc z utratą
ostatniej córki, znikły już wszelkie pierwot-
trwające powody, dla JW. Generałowej Nie-
siołowskiej, udzielania własnych funduszków na
interessa massy odtąd już obcey, i utrzymywa-
nia stosunków z wierzycielami ś. p. Felixi Po-
tockiego, gdyż oyczystą zeszłej Hrabianki for-
tunę od zapisów oświadczonej się wol-
ną, od dóbr Tykocina w Królestwie Polskim
oddzieloną i w obwodzie Białostockim sytu-
owaną, rodzony jej stryj Jan Alojzy Hrabia
Potocki kolejną sukcesyją odziedziczył, w swo-
je władanie zajął, i przychodzące pobiera in-
traty. Z powyższych przeto uwag, nie mając
JW. Generałowa Niesiołowska potrzeby przez
wypłaty kapitałów i procentów jak dotąd w za-
stępstwie za massę ś. p. Hrabianki Potockiej,
zwiększać swoich z tąż massą rachunków,
przez niniejsze oświadczenie zapowiada, że
w następnosć tychże interessów załatwiać nie
będzie, a ktokolwiek ma stosunki kredytowe z
massą zeszłej Hrabianki Potockiej, ten do spad-
kobierców jejże massy referować się jest obo-
wiązanym. Datt w Wołkowysku roku 1828
mea stycznia 17 dnia.

Plenipotent JW. Zofii z Hrabów Paców
Niesiołowskiej Generałowej Woyska Pols.,
Koleski Sekretarz. Ignacy Kalenkiewicz.

Roku 1828 januaryi 18 dnia. Przed A-
ktami Ziemskimi Ptu Wołkowyskiego, po od-
wołaniu Sądów stawając osobiście W. Ignacy
Kalenkiewicz szlachecki Wołkowyski Sekre-
tarz, takowe oświadczenie w sposobie awi-

zacyi do akt podał. Przyjąłem i że jest w a-
ktach poswiadczam.

Kollegialny Sekretarz Regent Ziemski
Wołkowyski Józef Kotkowski.

Wolno drukować. Wilno d. 6 lutego 1828 r.
Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

2 Niżej podpisany Exekutor Testamentu
zeszłego ś. p. Adama Kozłowskiego Regenta
Ziemskiego Powiatu Nowogrodzkiego, w skutek
poprzedniczego ogłoszenia mojego, roku idącego
miesiąca sierpnia 1 dnia, w dodatku do Gazety
Kuryera Litewskiego pod Nr. 90 i 91 zamie-
szczonego, na termin oznaczony 15 8bra idącego
roku do miasta Powiatowego Nowogrodka w
Gubernii Grodzieńskiej leżącego, przybywszy,
lubo znalazłem successorów rzeczzonego Adama
Kozłowskiego w dopełnionej liczbie, jednych
osobiście drugich w mocy Plenipotencyi, gdy
jednak z tych niektóre, tak do natury interes-
su niestosowne, niedostateczne nadto scieśnia-
jące władzę stanowiących, były, żem nie wa-
żnie ostatecznie zamknąć nie mógł, zwłaszcza
kiedy przedmiot podziału na głów trzynaście, i
trzech sióstr zeszłego przypadający, nie z goto-
wego grosza (procz części) lecz się z Obligow,
na zachwianychw kredycie, i nie pewnych do od-
dnia massach składa. Na trzech takich w zbli-
żoney do podziału ziemi mieści się guro pięć
tysięcy r. s., w gotowym zaś groszu bydź może
1,500, prócz wydatków pogrzebu, procesow
z dłużnikami, opłaty sta czerwonych przez Te-
stament wskazanych Gorzelskiemu słudze ze-
szłego Kozłowskiego, i dalszych, za wiedzą
Exekutora i jednego z konsuccessorow W. Za-
leskiego łożonych, które także do kilkuset ru-
bli srebrnych wynoszą; stosownie więc do te-
go co się powiedziało, Plenipotencye bydź ma-
ją sporządzone, w mocy stanowienia wszelkich
jak z rzeczy wypadnie układów, tak między
successorami wzajemnie, do podziału Papierow,
czego sami żądają, jako też z debitorami na-
stępnie, w dopominku, lub do poszukiwania
na ich należności krokami prawa, przy podzia-
le ziemi praktykowanemi, naostatek do kwito-
wania jak i kego ze składu interessu wypadnie;
przeto gdyby dać czas doycia wiadomości o-
głoszenia tego successorom, w różnych prowincy-
ach Imperyi zamieszkałym, zkomunikowania
się z Plenipotentami, przesłania im prawnych
i stosownych do interessu Plenipotencyy, na
dopełnienie tego i zebranie się do Miasta Po-
wiatowego Nowogrodka dzień 1 maja nastę-
pnego 1828 roku naznacza się, i że po upły-
nieniu tego, w zdarzeniu jakiegys ze strony Suk-
cessorow nieakuratności przy złożeniu w Kan-
cellaryi Ziemskiej Nowogrodzkiej, obligow, ra-
chunków, papierow, gotowego jaki się zebrać
może grosza wszelkiego, interessowi temu prze-
wodnictwa, dla słabości zdrowia, i odległego od
Nowogrodka mieszkania, zaprzestane, oświad-
czam.

Xawery Obuchowicz b. Prezydent Depar-
tgo Mińskiej Gubernii, Exekutor.

Wolno drukować. Wilno d. 9 lutego
1828 r. A. Powstański Prezes Kom. Cenz. Wi-
leń. Radca Kollegialny i Kawaler.

2 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za De-
kretem Remissyynym Sądu Głgo z Dep. Gubr.

Grodzień: w roku 1827 8bra 10 ogłoszonym, na usatysfakcyonowanie kredytorow JW. Jana Zakrzewskiego b. Prezydenta Gran. Lidz. przeznaczony, stosownie do tegoż Remissyynego Dekretu w dniu 7 idącego mca zjechawszy do majątku Chylezyc tegoż JW. Zakrzewskiego w Lidzkim Ptcie leżącego, administracyą nad tymże majątkiem ustanowił, wymiar Komornikowi polecił, komportacye na debitorze, kredytorach i wszystkich do sprawy wchodzących osobach dnia 23 praesentium do Kancellaryi Ziem. Lidzkiej spełnić się powinna przeznaczyć, i dalsze czynności pierwszemu Zjazdowi właściwe zaskuteczniwszy, Sądy swoje do dnia 15 maja roku idącego odroczył. Ażeby tedy na takowy termin wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku JW. Prezydenta Zakrzewskiego dopominki czynić mogący, przed Sądem niniejszym sami osobiście, lub przez prawnie umocowanych, z dopominkami i dowodami stawali, Sąd Podkomorsko Exdywizorski pod utratą pretensy wszystkie interesowane osoby uwiadamia. Roku 1828 mca styczni 10 dnia.

Wincenty Sieklucki Podkom. Ptu Lidz.
Edward Adamowicz Sędzia Ziem. Lid. Ex.
Zygmunt Szymkowski b. S. G. Lidz. Ex.
Jan Szukiewicz Por. W. Pol. Reg. Ex.

2 Zostający w powierzonym mi Tatarsko-Ułańskim półku Sztabs-Rotmistrz Jan Wysocki, który w zeszłym miesiącu październiku umarł, zostawił po śmierci różną własność, składającą się z pojazdów, koni i różnego rodzaju rzeczy: dla odebrania których, po czynionych przez półk odezwach, nikt z sukcesorów zmarłego, mieszkających w Wileńskiej gubernii w Rossińskim i Telszewskim powiecie dotąd nieprzybył; przez niniejsze więc wzywają się, z tém, iż jeśli nikt z sukcesorow zmarłego nieprzybędzie z prawnymi świadectwami do ostatecznego przez półk naznaczonego terminu, to jest do dnia 1 marca terażniejszego roku, do miasteczka Nieświża w gubernii Mińskiej gdzie półk jest rozłożony; wtedy wszelka pomieniona pozostała własność, przedana będzie z publicznego targu, a pieniądze obrócone zostaną na zakłady dobroczynne.

Dowódca półku Półkownik Baron Bolszwinh 1.

3 Niżej podpisani, wezwani od Domowych b. Rejenta Brasł. Gubernińskiego Sekretarza W. Wincentego Mikulskiego, przybywszy do jego kwatery tu w Widzach przezeń najmowanej, znaleźliśmy go bez zmysłów, i z tey przyczyny a razem i z takiej jeszcze, że nikogo podówczas z jego krewnych niebyło, zebrawszy papiery i niektóre rzeczy bez rozpatrywania onych, do ku-

frow i walizy, spisaliśmy na papier liczbę tych pakow, opieczętowaliśmy je naszymi pieczęciami, i zostawiliśmy byli na miejscu, póki by W. Mikulski żył jeszcze, pod dozorem i odpowiedzialnością tych samych jego domowych, którychśmy tam zastali. Gdy zaś W. Mikulski, we dwie godziny po takim spisaniu dnia wczorajszego żyć przestał, opieczętowane owe kufrы i walizę, razem z rzeczami w paki te niepomieszczonemi, i do pakow z kluczami, w Kancellaryi Grodzkiej Pttu Brasław. lokujemy; a celem doycia o tym do powszechney interesowanych osob wiadomości, do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego opublikowania podajemy. Działo się w Mieście Powiatowym Widzach. 1828 roku styczni 30 dnia.

Robert Orzeszkowski Pisarz Grodzki Pttu Brasł.

Wincenty Makarewicz Widzki Pocztowy Expedytor Tytularny Sowiecnik.

Jan Sobolewski, Adwokat Subsell. Brasławskich.

Roku 1823 miesiąca styczni 30 dnia przed Aktami Grodzkimi powiatu Brasławskiego, stawając osobiście WJPan Jan Sobolewski Adwokat Subsell. Brasław. takowe objawienie do akt podał.

Przyjąłem i jest w Aktach. Grodzki Brasławski Regent Rafał Rossiński.

3 W starostwie Cyryńskim w Gubernii Grodzieńskiej Powiecie Nowogródzkim sytuowanym, po lustracyi 1798 roku okazało się dusz męzkich 200 i przynosiło to Starostwo dochodu rocznego rubli srebr. 1251, a po lustracyi 1826 r. okazało się dochodu tylko rubli 890, zasiewu żytniego beczek 28 i tyleż jarzyny, przychodu pieniężnego z młynu i karczem rub. srebr. 562, do tego i dalsze z włością pobory. Takowe Starostwo wypuszcza się w dwunastoletnią dzierżawę od 12 kwietnia 1828 r. Życzący zatem wziąć one i dać na nie załog raczą się zgłosić do W. Kossobuckiego mieszkającego w Wilnie.

Wolno drukować. Wilno 3 lutego 1828 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

2 W domu Michela na Ulicy Wielkiej są do sprzedania dwa koniki małego wzrostu zuprzężą, a które są uczone echodzić pod siodłem, także znajduje się tamże kłaskawiedeńska tak nazwana, Szteynwagen ze wszelkimi potrzebnymi do niey rekwizytami.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 7 lutego r. sr. 3 r. 77 k., imperyał 37 r. k. 70.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
}	d. 10 godz. 2 wiecz.	27 cal. 6,6 lin.	— 1,75 stopni	Południowy	Pochmurno
	d. 11 godz. 6½ zrana.	27 — 8,2 —	— 2,5 —	Zachodni.	Pochmurno
	d. 12 — — —	27 — 9,0 —	— 1,75 —	Wschodni	Pochmurno
	d. 13 — — —	27 — 10,6 —	— 2,00 —	Wschodni	

D O D A T E K

D O G A Z E T Y

KURYERA LITEWSKIEGO N^o 19.

Wilno dnia 15 lutego v. s. 1828 roku.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

O tem, ażeby przemytników wódki, na mocy *Naymiłościwszego Manifestu*, uwalniać tak od osobistego, jako też i od pieniężnego uzyskania, i że uzyskania spadające na sprzedających wódkę za naruszenie *Ustawy o trunkowym poborze w innych artykułach*, na mocy tego *Manifestu do zdjęcia niepodciągają się*.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOSCI, Rządzący Senat słuchali sprawy o tém: czy podlegają zdjęciu na mocy *Naymiłościwszego Manifestu*, dnia 22 sierpnia 1826 następnego, sztrafy nakładane na sprzedających wódkę i wszelkiego stanu ludzi, za naruszenie prawideł *Ustawy o trunkowym poborze* i za przemytnictwo wódki, równie uzyskania spadające podług rozliczenia na sprzedających wódkę, utrzymujących trunkowe domy w ogólności? **Rozkazali:** gruntując się na *Naywyższym* ukazie 5 marca teraźniejszego roku Komitetowi PP. Ministrów objawionym przemytników wódki uwalniać na mocy 1go punktu *Naymiłościwszego Manifestu* 22 sierpnia 1826 roku danego, nie tylko od osobistego ukarania kiedyby oni mu podlegali, lecz i od pieniężnych na rzecz skarbu sztrafów; jakowe prawidło odnosi się i do sprzedających wódkę, jeśliby oni byli winni co do przemytnictwa. Co się zaś ściągają uzyskać od sprzedających wódkę za naruszenie przez nich innych artykułów *Ustawy o trunkowym poborze* i za niewyprzedaż wódki, wtedy ponieważ zobowiązania się sprzedających wódkę w tych przypadkach są objęte w kontraktach, a zatem uzyskiwania te nie podlegają na mocy wyżej pomienionego *Naymiłościwszego Manifestu* zdjęciu, o czem dać znać dla wiadomości i należytego w potrzebném zdarzeniu wypełnienia wszystkim Gubernialnym i Obwodowym Rządom, Izdom i Expedycyom Skarbowym, i Urzędowym miejscom przez ukazy; również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Jenerał-Gubernatorów, i Wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnemi, a do *Nayświętszego Rządzącego Synodu*, do wszystkich Rządzącego Senat Departamentow i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Listopada 28 dnia 1827 r. (Z 1go Departamentu).

O przetrzymujących zbiegow.

Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu

pierwszych trzech Departamentow słuchali: *na-przód* przesłaney przez Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości, P. Radcę Taynego, Senatora i Kawalera Xiążęcia Alexego Alexiejewicza Dołhorukowa, dla należytego wypełnienia kopii opinii Rady Państwa, następującej treści: „Rada Państwa na Departamencie Praw i na Powszechném Zebraniu rozpatrzywszy przedłożenie Powszechnego Zebrania Sanktpetersburskich Departamentow Rządzącego Senat o tém, ażeby podległych na mocy ukazu 13 maja 1754 roku za przetrzymywanie zbiegów, oddaniu do służby wojskowej, zgodnie z ukazem 15 listopada 1797 i z opinią Rady Państwa 12 marca 1812 roku, o ukaranie za ukrywanie wojennych zbiegów, podciągać także samey tylko cielesney karze; porównawszy wyżej pomienione prawa, z których ostatnie lżeysze od pierwszego, uznała za rzecz sprawiedliwą postanowić jednakową karę, tak za utrzymywanie wojennych zbiegów, jak i zbiegłych ludzi w ogólności; lecz ażeby nie osłabić środków, uznanych już przez Rząd za konieczne, dla zatamowania tak szkodliwego dla społeczności złego, i ażeby pogodzić myśl exystujących w tey rzeczy praw, *przez opinią postanowiła* względem ukrywających, do których ściągają się przedstawienie Rządzącego Senat, i na rozwiązanie tego przedłożenia, postanowić jak następuje: 1) Kto by wiedząc dał nocleg wojskowemu zbiegowi, i w ogólności zbiegłemu człowiekowi, albo ukrywający w ciągu sześciu dni, podlega uzyskaniu sztrafu, po sto rubli za każdego. 2) Ukrywający dezertera albo zbiega od sześciu dni do sześciu miesięcy, oprócz sztrafu, wyżej tego naznaczonego, podlega cielesney karze. 3) Jeżeli kto nie jest w stanie zapłacić tego sztrafu, takiego wziąć na odrobotek do domu roboty. 4) W prowadzeniu sprawy o cielesne ukaranie postępować podług *Naywyżey* potwierdzoney 25 maja 1827 roku opinii Rady Państwa. 5) Ukrywanie dezertera albo zbiega więcey sześciu miesięcy, poczytywać za osiadłość i winnego za takie ukrywanie, po ukaraniu cielesnem oddawać do służby wojskowej, do jakiey zgodnym okaże się, bez policzenia obywatelowi lub gromadzie za rekruta; i 6) Prawidła te nieodmieniają mocy postanowienia dnia 12 października 1827 roku dla gubernii nad-baltyckich danego.” Na autentyku opinii własną JEGO CESARSKIEY MOSCI ręką napisano. „*Ma być podług tego*.” S. Petersburg 16 listo-

pada 1827. I *powtóre* sprawki. Rozkazała o wyżej wyrażonej opinii Rady Państwa, przez JEGO CESARSKĄ MOSC. Naywyżey potwierdzoney, posłać do wszystkich urzędowych mieysc i osob, dla należytego, do kogo się co ściągac będzie, wiadomości i wypełnienia, ukazy; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Sankt-Petersburskich i Moskiewskich Departamentow Rządzącego Senatu i do Powszechnego Moskiewskich Departamentow Zebrania, przesłać uwiadomienia. Grudnia 5 dnia 1827 roku. (Z Powszechnego Zebrania pierwszych trzech Departamentów).

Ażeby sprawy między skarbem i prywatnemi osobami a duchowną wiedzą, o majątek, przesyłane były z Departamentow Senatu do wniosku Ober-Prokuratora Nayświętszego Synodu, i o dalsz.

Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Rady Taynego, Senatora, Zarządzającego Ministerium Sprawiedliwości i Kawalera Xiążęcia Alexego Alexiejewicza Dołhorukiego, iż na Komitecie PP. Ministrów był rozpatrywany za Naywyższym rozkazem wyciąg z zapiski przełożenia Ober-Prokuratora Nayświętszego Synodu, i zapiska Ministra Skarbu o tém, do kogo z nich powinny być przesyłane z Departamentow Rządzącego Senatu dla wniosku sprawy między skarbem i prywatnemi osobami a duchowną wiedzą, o majątek, i sprawy o ludziach, poszukujących wolności zpod prywatney władzy, pochodzących ze stanu duchownego. JEGO CESARSKA MOSC. zgodnie z postanowieniem Komitetu rozważając: 1. iż w ogólném urzędzeniu Ministeriów postanowiono, ażeby Rządzący Senat potrzebował w sprawach wniosku od tego Ministra, do którego należy zarząd skarbowych majątkow; 2. iż na osnowie tego postanowienia, i Naywyżey potwierdzonego 20 lutego 1825 roku postanowienia Komitetu PP. Ministrów, sprawy między skarbem i osobami prywatnemi a duchowną wiedzą o majątek, i sprawy o ludziach, poszukujących wolności zpod prywatney wiedzy, pochodzących ze stanu duchownego, przesyłane były z Senatu, pierwey do uczynienia wniosku byłego Ministra Spraw Duchownych i Narodowego Oświecenia. 3. iż Grekorossyyski Oddział Departamentu spraw Duchownych, w którym sprawy takowe odbywały się, przeszedł pod bezpośrednią Zwierzchność Ober-Prokuratora Nayświętszego Synodu, który zatem powinien zachować prawa byłego Ministra; i 4. iż sprawy tego rodzaju nie mogą być przesyłane do przeyrzenia Ministra skarbu; ponieważ w procederze między skarbem a Duchowną wiedzą, mogłoby się niekiedy zdarzyć, iż tenże P. Minister Skarbu powinien był bronić przeciwnych pożytków obu rozprawiających się stron, Naywyżey rozkazać raczył: postanowić na czas przyszły za prawidło, ażeby wszystkie takie sprawy przesyłane były z Departamentow Rządzącego Senatu naprzód dla uczynienia wnioskow do Ober-Prokuratora Nayświętszego Synodu, i żeby przy sądzeniu ich w Senacie, jeżeli opinia Ober-Prokuratora nie będzie przez Senat przyjęta, wtedy sprawy te powinny być przenoszone do Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu, na teyże osnowie postępować i z temi sprawami, któ-

re teraz znajdujają się w Grekorossyyskim Oddziale. — O tym Naywyższym rozkazie tenże P. Zarządzający Ministerium Sprawiedliwości przełożył Rządzącemu Senatowi dla należytego wypełnienia, przytączając, iż Ober-Prokuratorowi Nayświętszego Synodu i Ministrowi Skarbu dano o tém wiedzieć przez wypisy z Zurnałow Komitetu PP. Ministrów. Rozkazała: o tym Naywyższym rozkazie, dla należytego podług niego wypełnienia, do wszystkich Departamentow Rządzącego Senatu, do ich Oddziałow, do Powszechnych Zebrań i do Nayświętszego Rządzącego Synodu, przesłać uwiadomienia; a wszystkich PP. Ministrów i Ober-Prokuratora Nayświętszego Synodu uwiadomić od Senatu przez Ukazy; również przez ukazy dadź wiedzieć wszystkim Gubernialnym Rządóm, mieyscom Urzędowym i osobom mającym zwierzchność w guberniach. Grudnia 10 dnia 1827 roku. (z 1go Departamentu).

O udarowaniu żony kozackiey Kuwikowey, za uratowanie utonionego chłopca, złotym medalem, i o dalsz.

Rządzący Senat słuchali raportu P. Rzeczywistego Rady Taynego, Zarządzającego Ministerium spraw Wewnętrznych i Kawalera Bazylego Sergiejewicza Łańskiego, terazniejszego grudnia 6 dnia, iż Nakażny Ataman Woyska Dońskiego Jenerał-Major Kuteynikow, donosił do Ministerium spraw Wewnętrznych, iż w lipcu 1826 roku w Semikarakorskiey stancy, Esaula Kuzniecowa, włosciński sześciu-letni chłopczyk Cyryli znajdując się na łodzi, będąc u brzegu rzeki Donu w mieyscu głębokiem przypadkiem wpadł do wody, i bystrością jey będąc odniesiony na sążni sześć od brzegu na samą głębinią rzeki, zaczął tonąć, że ze znajdujących się wtedy na brzegu w wielkim natłoku ludzi, nikt nie odważył się, rzucić się na pomoc tonącemu, oprócz żony kozackiey Agaty Kuwikowey, która, będąc brzemienną, i nie uważając na niebezpieczeństwo jey grożące, puściła się w pław do chłopczyka w jedney koszuli, i w tym czasie kiedy on był już zupełnie zanurzony w wodzie i blizkim nieuchronnego zginienia, Kuwikowa uchwyciła jęgo i wypłynęła z nim na brzeg; gdzie tarzaniem na ręku przywróciła go do czucia, i że chłopczyk ten znajduje się teraz w zdrowym stanie. O takowym czynie żony kozackiey Kuwikowey, P. Zarządzający Ministerium spraw Wewnętrznych miał szczęście przedstawić CESARZOWI JEGOMOSCI przez Komitet PP. Ministrów, na którego memoriał, d. 22 listopada terazniejszego roku, wyszedł własnoręczny JEGO CESARSKIEY MOSCI następujący Naywyższy rozkaz: „*Dadź złoty medal i tysiąc rubli i oprócz tego chwalebny ten postępek ogłosić po wszystkich gazetach. Jeżeli porodzi syna, wychować go kosztem skarbu, gdzie matka będzie sobie życzyła, a jeżeli porodzi córkę, tedy dadź tysiąc rubli na posag od dnia narodzenia.*” Dla przywiedzenia do należytego wypełnienia Naywyższego rozkazu, względem udarowania żony kozackiey Kuwikowey medalem i pieniędzmi, uczyniono w Ministerium spraw Wewnętrznych stosowne rozporządzenia; względem zaś ogłoszenia po wszystkich gazetach równie o chwalebny postępk przey-

czoney Kuwikowey, jako i nastęego o niey własnoręcznego JEGO CESARSKIEY MOSCI Na y w y ż s z e g o rozkazu; o tém tenże P. Zarządzający Ministerium spraw Wewnętrznych przedstawiał Rządzacemu Senatowi, upraszając o potrzebne około tego rozrządzenia i zalecenia komu należy. Rozkazali: 1) o pomienionym chwalebnym postępku żony kozackiey Agaty Kuwikowey i nastęym o niey JEGO CESARSKIEY MOSCI Na y w y ż s z y m rozkazie, dadź wiedzieć od Senatu przez okolne ukazy, a do Najswiętszego Rządzającego Synodu i do wszystkich Departamentow Rządzającego Senatu przesłać uwiadomienia. 2) Dla wydrukowania o tém w Akademickich Moskiewskich i innych gazetach, do Komitetu Rządu CESARSKIEY Akademii Nauk i do wszystkich Uniwersytetów posłać ukazy. Grudnia 12 dnia 1827 roku. (z 1go Departamentu.)

Wedle Imiennego Naywyższego ukazu o żydówce Dwerce Esterce Josielowey, o odsądzeniu Brzeskiego Horodniczego Hirżewa od obowiązku i o nieprzeznaczaniu go na przyszłość do żadnych interessów.

Wedle Imiennego Na y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOSCI ukazu, objawionego przez Prezydenta Rady Państwa i Kawalera Hrabiego Wiktora Pawłowicza Koczubeja dnia 27 przeszłego listopada, iż JEGO CESARSKA MOŚĆ rozpatrzywszy opinią Rady Państwa w sprawie o żydówce Dwerce Esterce Josielowey, osądzoney na zesłanie do ciężkich robot za podpalenie domu żyda Łanda, podług własnego jakoby jey do tego przyznania się, lecz która następnie okazała się niewinną, gdyż przyznanie się do pomienionego przestępstwa nastąpiło z jey strony, z wymuszenia przez Horodniczego Brzeskiego Hirżewa, Na y w y ż e y rozkazać raczył: 1) Żydówkę Josielową od ciężkiej roboty uwolnić. 2) Horodniczego Hirżewa od surowego podług praw ukarania uwolnić na mocy Naymiłosc i w s z e g o Manifestu. Lecz za przeciwny prawu postępek jego, tém bardziey nie przebaczony, iż on wymusił od pedsądney gwałtownym sposobem przyznanie się do przestępstwa, do którego nienależała, poldała ją osądzeniu na srogą kaźń; dla oddalenia podobnych czynności, odsądziwszy od terazniejszego obowiązku, na przyszłość do żadnych czynności nie przeznaczając, i nadto dla wynagrodzenia za wycierpiane przez żydówkę przymuszanie i wycięczenie pod strażą, uzyskać z niego tereyałową płacę Horodniczego. Rządzający Senat R o z k a z a l i: o należytym podług pomienionego Na y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOSCI ukazu wypełnieniu, zalecić Grodzieńskiemu Gubernialnemu Rządowi przez ukaz, a dla powszechney wiadomości o nieprzeznaczaniu na przyszłość do żadney czynności Brzeskiego Horodniczego Podpółkownika Hirżewa, posłać ukazy do Gubernialnych i Obwodowych Rządow, do wszystkich Izb Kryminalnych, do Głównych, Jeneralnych, Obwodowych i Gubernialnych Sądow, do Woyskowej Kancellaryi Woyska Dońskiego i do wszystkich mieysc urzędowych, również do PP. Ministrów, Wojennych Jenerał-Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnymi, Jenerał-Gubernatorów, Gubernatorów Cywilnych, Naczelników miast, Naczelników Obwodowych, do Naka-

żnego Attamana woyska Dońskiego; a zaś do Najswiętszego Synodu, do wszystkich Departamentów Rządzającego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia, do Heroldyi zaś dadź wiadomość. Grudnia 14 dnia 1827 r. (z 1go Oddziału 5go Departamentu.)

O zabronieniu włościańskim i wioskowym Zwierzchnikom, w czasie sprawowania obowiązkow, wchodząc w zobowiązania się z włościanami tychże włości.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MOSCI, Rządzający Senat słuchali raportu P. Ministra Skarbu, iż na przedstawienie jego do Komitetu PP. Ministrów, JEGO CESARSKA MOSC dnia 8 listopada terazniejszego roku Na y w y ż e y rozkazać raczył: ażeby włościańskie głowy, starszyny i pisarze, również i inni wioskowi zwierzchnicy, w czasie sprawowania obowiązkow, w żadne zobowiązania się z włościanami swojej włości, ani co do dzierżawy artykułow czynszowych, ani co do wypełniania wszelkich powinności, zgoła nie wchodzili, a jeżeli w naruszeniu tego okaza się odtąd jakiegokolwiek zawierane przez nich umowy, w takim przypadku unieczemniać je natychmiast przez Izby Skarbowe bez wszelkich sądowych processow. O czém tenże P. Minister Skarbu donosi Rządzacemu Senatowi dla należytego rozporządzenia. *Przy czém słuchali przyłączoney do tego sprawki, w którey zawiera się: 1) P. Minister Skarbu w przedstawieniu do Rządzającego Senatu d. 26 stycznia terazniejszego roku wyraził, iż z papierow Ministerium Skarbu okazuje się, że przy oddaniu przez skarbowych włościan w czynszową dzierżawę należących do nich młynow i innych artykułow, wynikają nieporządki i nadużycia ze strony włościańskich głów, starszyn, pisarzy, także i wioskowych zwierzchników, którzy podstępnie starając się wziąć w dzierżawę jakiegokolwiek włościański artykuł, pozbawiają ich możności wolnie rozrządzać oddaniem jego, i przytém pozwalają sobie bez wiedzy włościan zamieszczając w kontraktach uciążliwe dla nich i niezgodne z formą warunki względem niedotrzymania. Uważając, iż we wszystkich sprawach, gdzie w dzierżawę należących do skarbowych włościan artykułow wchodzili włościanscy i wioskowi Zwierzchnicy, zawsze wynikały niesłuszne spory z obciążeniem sądowych mieysc i z uciążliwością dla włościan, tenże P. Minister skarbu wnosił, dla odwrócenia na czas przyszły takowych nadużyć, postanowić za prawidło, podobne temu, jak postanowiono o cywilney Zwierzchności i kupcach, zostających w służbie, przez ukazy 1725 czerwca 25, 1804 czerwca 3 i 1820 lutego 28, ażeby włościańskie głowy, starszyny i pisarze, również też i inni wioskowi Zwierzchnicy, w czasie pełnienia obowiązkow, w żadne zobowiązania się z włościanami swojej włości, ani co do dzierżawy czynszowych ich artykułow, ani co do pełnienia wszelkich powinności, zgoła nie wchodzili, i że jeśli w naruszaniu tego okaza się na przyszłość jakiegokolwiek zawierane przez nich umowy, w takim przypadku unieczemniać one natychmiast przez Izby Skarbowe bez żadnych sądowych processow. Taką swoją opinią przedstawił na rozpatrzenie Rządzającego Senatu z tém, azaliby się nie podobato, w zdarzeniu jey potwierdzenia, zalecić o tém do wszystkich mieysc: 2) Rządzający*

Senat uznając pomienione przedstawienie P. Ministra Skarbu gruntowném, i utwierdzając je w całej mocy, przez ukaz 29 września 1827 roku zostawił temuż P. Ministrowi Skarbu wyjednać na przywiedzenie jej do wykonania Naywyższe zezwolenie. Rozkazali: o powinném wypełnieniu pomienionego Naywyższego rozkazu, zalecić wszystkim Gubernialnym i Obwodowym Rządom, Expedycyom wykonawczym i Skarbowym Izdom przez ukazy: równie przez ukazy dadź wiedzieć PP. Ministrom, Wojennym Jenerał-Gubernatorom, Wojennym i Cywilnym Gubernatorom, Naczelnikom miast i innym Urzędowym miyscom; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu przesać uwiadomienia. Grudnia 14 dnia 1827 roku. (Z 1go Departamentu.)

O zaleceniu Gubernialnym Rządom, włożyć na mieszkańców wszystkich wsi obowiązek, o każdym zmarłym z familii natychmiast uwiadamiac parochow.

Wedle ukazu JEGO CESARSKIEY MO-SCI, Rządzący Senat słuchali uwiadomienia Nayświętszego Rządzącego Synodu, iż Rządzący Senat po przeyrzeniu sprawy na prośbę umocowanego od jednodworców Woroneżskiej gubernii Pawłowskiego Powiatu, wsi Wierchniaha Mamona, jednodworca Pawła Kleniukowa; skarżącego się na Woroneżski Gubernialny Rząd, w nałożeniu na dających mu pełnomocnictwo, do uzyskania 500 rub. sztrafu, za opuszczenie w rewizyi takich trzech jednodworców synow, z których jeden jest zapisany do rewizyi, lecz w metrykach znajduje się pod inném imieniem, a dwóch umarło jeszcze przed podaniem rewizyjnych skazek, ale w metrykach nieoznaczono czasu ich śmierci, postanowił: ponieważ z odbytego przez Pawłowskiego Ziemskiego Sprawnika śledztwa, okazuje się, że z pomienionych trzech jednodworców synow, jednodworca Efima Łasyhina syn Andrzey, znajdujący się rzeczywiście zapisanym do rewizyi, przez robiących sprawdzenie jej Urzędników, pokazany mylnie synem jednodworca Efima Łukjanczykowa, którego u niego zgoła nie było, a synowie jednodworców: Akima Werewkina Semion, i Maksima Pachomowa Kasjan umarli przed podaniem jeszcze rewizyjnych ze wsi Wierchniego Mamona skazek; tedy uznając ich za nieregularnie umieszczonych w liczbie opuszczonych w rewizyi, a zatem gruntując się na doniesieniu Sprawnika, iż główną przyczyną tego nieregularnego wytknięcia jest to, że metryki, z których Urzędnicy

robiący sprawdzenie rewizyi zasięgałi informacyi, były utrzymywane przez Xięży mniey starannie i z opuszczeniami; pomienionych jednodworców synow z okładu wykreślić i naznaczony za nich do uzyskania podwójny podatek i 500 rub. pen z rachunku wykreślić; Nayświętszemu zaś Synodowi zakommunikował, o uczynienie przez kogo należy ponowienia zalecenia, względem utrzymywania xiąg metrycznych w należyтым porządku. Na mocy tey Kommunikacyi Nayświętszy Rządzący Synod Przenaywielebnieyszemu Antoniemu Biskupowi Woroneżskiemu zalecił, ażeby o postępках duchowno-cerkiewnych służących Pawłowskiego Powiatu wsi Wierchniego Mamona, przewinionych o niestaranne utrzymywanie xiąg metrycznych, a przy tém z opuszczeniami, przez co jednodworców synowie Andrzey Łasyhin, zapisany w metrykach pod inném imieniem, a Siemion Akimow i Kasjan Maksimow, zmarli przed podaniem jeszcze rewizyjnych skazek, niesprawiedliwie policzeni za opuszczonych w rewizyi, zrobiono było rozpatrzenie i rozwiązanie na osnowie prawney. A że teraznieysze zdarzenie wykrywa, że często przyczyną takich opuszczeń bywają sami parafianie, nie donosząc w swoim czasie o śmierci dzieci i grzebiąc ich ciała bez wiedzy Xięży, Xięża zaś przez to mogą niewinnie podlegać odpowiedzialności; komunikuje więc do uwagi Rządzącego Senatu, ażeby raczył, dla uprzątnienia, tak w Woroneżskiej, jak i w innych guberniach, pomienionych i tym podobnych nieporządkow, uczynić należyte rozporządzenie, ażeby wszyscy parafianie o zmarłych natychmiast uwiadamiłi parafialnych swoich Xięży, dla zapisania do metryk; Nayświętszy zaś Synod ze swojej strony nie zaniedba uczynić wszystkim duchownym i cerkiewnym służącym ponowienia zalecenia, o porządnem utrzymywaniu pomienionych metryk. Rozkazali: ażeby nie mogły wynikać w utrzymywaniu metryk nieporządek i opuszczenia z przyczyny doniesienia nie w swoim czasie parafian swym Xiężom o zmarłych, wszystkim Gubernialnym Rządom zalecić, ażeby one przez kogo należy, po wszystkich wogolności wsiach, wraziwszy ich mieszkańcom konieczność mieć wierne o czasie zmarłych wiadomości, włożyli za obowiązek każdego, o zmarłym natychmiast uwiadamiac parafialnych Xięży, dla zapisania o tem do metryk; o czém też postać Ukazy, również przez ukaz dadź wiedzieć Ministrowi Skarbu, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu przesać uwiadomienie. Grudnia 15 dnia 1827 roku. (Z 1go Departamentu).

*Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharshi Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.